

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI GOSPODARKI

I ROZWOJU

(NR 104)

z dnia 16 listopada 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 104)

16 listopada 2022 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posłów **Krzysztofa Tchórzewskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, i **Wojciecha Zubowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację o znaczeniu innowacyjności dla nowoczesnej gospodarki i prowadzenia działalności gospodarczej oraz o problemach w zarządzaniu własnością intelektualną przez przedsiębiorcę.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kamila Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Edyta Demby-Siwiek** prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Dorota Rzążewska** prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych wraz ze współpracownikami, **Marta Kawczyńska** wiceprzewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Ochrony Własności Przemysłowej – Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Własności Intelektualnej wraz ze współpracownikami, **Jan Klimek** wiceprezes zarządu Związku Rzemiosła Polskiego wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Rychwalski** ekspert Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń Komisji.

Witam członków Komisji oraz panią Kamilę Król, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, wraz ze współpracownikami, panią Edytę Demby-Siwiek, prezes Urzędu Patentowego RP, panią Aleksandrę Jabłońską, dyrektor Departamentu Prawnego i Orzecznictwa w Urzędzie Patentowym, oraz panią Dorotę Rzążewską, prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Stowarzyszenia Ochrony Własności Przemysłowej, Konfederacji Lewiatan oraz wszystkich pozostałych gości.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie informacji o znaczeniu innowacyjności dla nowoczesnej gospodarki i prowadzenia działalności gospodarczej oraz o problemach w zarządzaniu własnością intelektualną przez przedsiębiorcę. Przedstawiają minister rozwoju i technologii oraz prezes Urzędu Patentowego RP. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę głosów sprzeciwu. Uznaję porządek dzienny za przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę panią minister o przedstawienie informacji.

Na początku tylko dodam, że dzisiaj spotkałem się z nowym prezesem Polskiej Akademii Nauk i w pewnym sensie to, co słyszę z kilkunastu spotkań, w jakiś sposób zaczyna się bardzo mocno pogłębiać. Bo przy tej okazji – chociaż to nie jest tematem dzisiejszego spotkania, ale jest to jeden z przyczynków – coraz częstsza ocena jest taka, że grozi nam ten syndrom średniego rozwoju, zatrzymania się w miejscu, jeśli chodzi o wykorzystanie technologii. Ponieważ proste narzędzia wzrostu produkcji, wzrostu dochodu i tak dalej zaczynają się wyczerpywać, natomiast trzeba nowych rozwiązań, nowego sposobu na to, żeby przyspieszyć. Dzisiaj mówimy o własności intelektualnej. Coś to ma wszystko ze sobą wspólnego.

Bardzo proszę panią minister jako pierwszą o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Kamila Król:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Ministerstwo Rozwoju i Technologii odnotowuje coraz większy wpływ innowacji na gospodarkę, co jest widoczne w odniesieniu zarówno do przedsiębiorstw, jak i do konsumentów. Wzrost gospodarczy dokonuje się dzięki przyrostom produktywności, natomiast innowacje oddziałują na wzrost produktywności w sposób bezpośredni. W nowoczesnej gospodarce, w której coraz większą rolę odgrywają technologie cyfrowe, innowacje zyskują na znaczeniu, ponieważ to innowacje przyczyniają się do wzrostu produktywności przedsiębiorstw, jak również umożliwiają ich rozwój, natomiast tempo zmian jest coraz szybsze ze względu na skracający się cykl życia innowacyjnych produktów. Wprowadzanie innowacji na rynek stanowi jeden z kluczowych czynników, które decydują o pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstw, a w konsekwencji – konkurencyjności międzynarodowej gospodarki. Wraz z wyczerpywaniem się prostych rezerw wzrostu w Polsce to właśnie produkty oparte na zaawansowanych technologiach będą stawały się w coraz większym stopniu motorem wzrostu i rozwoju gospodarczego.

Z tego właśnie wynika, że polityka innowacyjności jest bardzo ważnym filarem polityki gospodarczej państwa. Rada Ministrów 12 lipca przyjęła strategię produktywności i tutaj za główny cel rozwojowy na kolejne lata uznano właśnie wzrost produktywności gospodarki – progresywny, zrównoważony i inkluzyjny. Oparty na wykorzystywaniu wiedzy, nowych technologii – zwłaszcza tych technologii cyfrowych. Wzrost produktywności ma prowadzić do wzrostu wartości dodanej tworzonej w polskiej gospodarce, jak również do wzrostu wydajności, a innowacyjność – zgodnie z zapisami strategii ma stanowić narzędzie do realizacji tego celu.

We współczesnej gospodarce wiedza odkrywa niesamowicie istotną rolę, w tworzeniu wartości dodanej to na zastosowaniu nowej wiedzy przedsiębiorstwa mogą zarobić tak naprawdę najwięcej. Jednocześnie brak zmian w postaci innowacyjnych rozwiązań lub też zbyt wolne ich wprowadzanie może spowodować, że przedsiębiorstwa szybko będą traciły dobrą i konkurencyjną pozycję. Dzieje się tak na skutek zachodzących w otoczeniu firm zmian. Powstają nowe produkty, usługi, modele biznesowe, które wpływają na zmiany całej branży i gałęzi gospodarki.

Niemniej jednak innowacja nie zawsze musi się wiązać z nowym odkryciem czy jakimś przełomowym wynalazkiem, który zmienia dotychczasową rzeczywistość. Dla większości przedsiębiorstw innowacje to tak naprawdę pewne usprawnienia w sposobach produkcji, organizacji firm czy też ulepszenia oferowanych usług, czy też produktów, jak też dostosowywanie się do nowych trendów. Tego typu zmiany zapewniają przedsiębiorcom i pracownikom zysk. Wprowadzane są w celu lepszego zaspokajania pojawiających się potrzeb lub stanowią odpowiedź na realne wyzwania rozwojowe, czy też problemy społeczne.

Państwo polskie, podobnie jak też inne gospodarki rozwinięte, wspiera rozwój innowacji wielokierunkowo, przejmuje też część ryzyka w procesach, które są najbardziej zaawansowane, ale też są najbardziej ryzykowne w kontekście biznesowym. Dostrzegając rolę technologii i innowacyjności w podnoszeniu konkurencyjności gospodarki, działania polityk gospodarczych w tym zakresie koncentrują się przede wszystkim na poprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej, ale też na wsparciu i tworzeniu, i rozwoju pomysłów, wynalazków, nowych usług i produktów. Celem podejmowanym przez państwo działań jest rozwój kompleksowego ekosystemu wspierania innowacji, który daje możliwości nie tylko adopcji, ale też tworzenia tych nowych technologii. W ramach realizacji tego celu wprowadzane są regulacje ułatwiające działalność innowacyjną, na przykład ulga IP Box, która umożliwia skorzystanie z preferencyjnej stawki podatku w odniesieniu do dochodów uzyskiwanych z praw własności intelektualnej, czy też system zachęt fiskalnych dla podmiotów, które prowadzą prace badawczo-rozwojowe. Przedsiębiorstwa i konsorcja naukowo-przemysłowe mogą uzyskać wsparcie finansowe ze środków publicznych na wszystkich etapach rozwoju innowacji. Wsparcie finansowe innowacji, których wprowadzanie na rynek wiąże się z dużym ryzykiem, odbywa się w formie różnych instrumentów, na przykład ulg podatkowych, pożyczek, gwarancji kredytowych, jak też dotacji na realizację prac badawczo-rozwojowych. Również podejmowane są działania o charakterze długookresowym, w zakresie edukacji czy wzmocnienia świadomości na temat roli innowacji wśród firm i naukowców. Jednym z najważniejszych wyzwań w stymulowaniu innowacyjności w polskiej gospodarce jest wzmocnienie kapitału,

zarówno ludzkiego, jak i społecznego, przez kształtowanie postaw proinnowacyjnych, które przejawiają się większą otwartością na współpracę – szeroko rozumianą, przedsiębiorczością i przemodelowaniem podejścia do porażki, co sprzyja też tworzeniu innowacji.

Myśląc o innowacjach, jak również o ich roli we współczesnej gospodarce, nie możemy również zapominać o ważnym zagadnieniu, jakim jest ochrona praw własności przemysłowej wytwarzanej przez firmy, ponieważ dzięki tego rodzaju ochronie firmy czerpią zyski z wdrażanych wynalazków. Ministerstwo Rozwoju i Technologii prowadzi proces legislacyjny przygotowywanych przez Urząd Patentowy RP dwóch projektów mających znaczenie dla innowacyjności polskiej gospodarki. Po pierwsze, kompleksową zmianę obowiązującego od ponad 22 lat i nowelizowanego ponad 20 razy Prawa własności przemysłowej, jak też projekt zmiany ustawy o rzecznikach patentowych. Jeśli chodzi o nowy projekt ustawy – Prawo własności przemysłowej, to ma on na celu w sposób kompleksowy uregulować zagadnienia związane z ochroną własności przemysłowej. Ustawa ta ma umożliwić dostosowanie poszczególnych praw własności przemysłowej do potrzeb podmiotów z nich korzystających, usprawniać i przyspieszać postępowania prowadzone przed Urzędem Patentowym RP, jak również obniżyć koszty uzyskiwania i też utrzymywania ochrony praw własności przemysłowej. Co więcej, projekt ten ma na celu porządkowanie dotychczasowego systemu ochrony i eliminację wątpliwości interpretacyjnych, które powstały w toku stosowania dotychczasowych przepisów. Projekt ten wprowadza mechanizmy i rozwiązania, które stanowią odpowiedź na zgłaszane przez przedsiębiorców trudności w zakresie zarządzania własnością intelektualną – i tutaj możemy wymienić kilka najważniejszych, na przykład przyspieszenie rozpatrywania zgłoszeń wzorów użytkowych, skrócenie trwania postępowań sprzeciwowych, jak również spornych, również – tutaj mówimy przede wszystkim o potrzebach sektora MŚP, w szczególności start-upów – przewiduje się wprowadzenie zupełnie nowego rozwiązania, określanego jako wstępne zgłoszenie wynalazku, które będzie dawało możliwość zgłoszenia wynalazku z zachowaniem daty pierwszeństwa ze zgłoszenia tymczasowego przy niskich kosztach i mniejszych wymaganiach formalnych niż te przewidziane dla tego zgłoszenia tzw. właściwego, jak również wprowadzenie nowego rozwiązania dla przedsiębiorców, którzy chcą chronić swoje informacje techniczne, jak też technologiczne – i tutaj chodzi o depozyt prowadzony przez Urząd Patentowy RP, zawierający informacje techniczne i technologiczne, które stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa. Oczywiście szerzej o tych planowanych zmianach opowie pani prezes Edyta Demby-Siwiek.

Co więcej, Ministerstwo Rozwoju i Technologii poddało projekt uzgodnieniom międzyresortowym, konsultacjom publicznym. Zaowocowało to ponad 300 stronami uwag. Są one analizowane przez ekspertów ministerstwa, jak również Urzędu Patentowego RP. Również przeprowadziliśmy prekonsultacje ze środowiskiem akademickim i sędziowskim, a w najbliższym czasie chcielibyśmy skierować projekt do dalszych etapów prac legislacyjnych.

Kolejnym projektem, który będzie miał znaczenie dla innowacyjności, dla polskiej gospodarki, jest zmiana ustawy o rzecznikach patentowych. Pokrótkę przedstawię cele. Po pierwsze, jest to zapewnienie niezależności samorządowi rzeczników patentowych – chodzi o przeniesienie kompetencji nadzorczych wobec samorządu rzeczników z dotychczasowego prezesa Urzędu Patentowego RP na ministra właściwego do spraw gospodarki. Po drugie, ujednoczenie regulacji dotyczących wykonywania zawodów prawniczych w zakresie własności intelektualnej i działalności samorządów zawodowych adwokackiego, radcowskiego, jak również samorządu rzeczników patentowych. Tutaj zostanie zaproponowana też tzw. szybka ścieżka w dostępie do zawodu rzecznika patentowego dla adwokatów i dla radców prawnych, polegająca na zmianach w egzaminie zawodowym i aplikacji rzecznikowskiej. Po trzecie, część zadań zostanie przekazana samorządowi rzeczników patentowych. Te zadania wcześniej były realizowane przez Urząd Patentowy RP – chodzi o prowadzenie listy rzeczników patentowych, jak również aplikantów, ustalanie wysokości składki członkowskiej i też zakres szkolenia zawodowego. I po czwarte, maksymalne zbliżenie zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej rzeczników patentowych i postępowania dyscyplinarnego do regulacji obejmującej w tym zakresie adwokatów i radców prawnych, przy zagwarantowaniu należytego udziału w czynnościach dyscyplinarnych ministra właściwego do spraw gospodarki.

Obecnie stan prac jest taki, że trwa analiza uwag zgłoszonych w uzgodnieniach wewnątrzresortowych i będziemy przygotowywać projekt do przekazania dalej, do uzgodnień międzyresortowych, jak również do konsultacji publicznych.

Generalnie rzecz ujmując, przedstawione przeze mnie działania przyczyniły się do awansu Polski o dwa miejsca w globalnym indeksie innowacji w stosunku do roku poprzedniego, tym samym zajmując 38. miejsce wśród 132 gospodarek światowych. Również chciałam podkreślić, że Światowa Organizacja Własności Intelektualnej zwraca uwagę, że Polska osiąga coraz lepsze wyniki w odniesieniu do poziomu wydajności, gdzie zajmuje 36. miejsce. Jako najmocniejsze strony polskiej gospodarki w raporcie zostały wskazane: dywersyfikacja krajowego przemysłu – tutaj Polska zajęła 6. miejsce, e-uczestnictwo – tutaj mamy 9. miejsce, wyniki w czytaniu, matematyce i naukach ścisłych według badania PISA – to jest 9. miejsce i również udział eksportu tzw. towarów kreatywnych – tutaj mamy 13. miejsce, wzrost wydajności pracy – 20. miejsce oraz wzornictwo przemysłowe i patenty – 23. miejsce. To wszystko znaczy, że Polska z powodzeniem potrafi wytwarzać większą liczbę innowacyjnych produktów, o wyższej jakości, niż wynoszą koszty ponoszone na inwestycje w rozwiązania innowacyjne.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz panią prezes Edytę Demby-Siwiek o przedstawienie swojej informacji.

Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Edyta Demby-Siwiek:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, wiem, mam niewiele czasu, postaram się jak najbardziej syntetycznie przedstawić informację.

Chciałam podkreślić, że wiedza i przedsiębiorczość stanowią podstawy kreowania innowacyjnych produktów i usług, stanowią szansę na zrównoważony rozwój przedsiębiorstwa. To wiedza jest największym aktywem przedsiębiorstwa, a właściwie zarządzana i wykorzystywana w praktyce właśnie tworzy nowe technologie i nowe produkty. Natomiast ta wiedza odpowiednio przekształcona we własność przemysłową powoduje, że przedsiębiorstwo może budować przewagę konkurencyjną na rynku. Kolejnym krokiem jest właściwa budowa strategii ochrony własności przemysłowej i właściwe zarządzanie prawami własności przemysłowej, co pozwala osiągnąć przewagę w danym segmencie, pozwala zwiększyć dochód firmy ze sprzedaży nowych technologii czy nowych produktów, ułatwia przede wszystkim egzekwowanie tych praw, zwiększa atrakcyjność inwestycyjną przedsiębiorstwa, a także buduje pozytywny wizerunek jako podmiotu innowacyjnego na rynku.

Z ostatnich badań przeprowadzonych przez Urząd Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej wynika, że lepiej widać tę pozytywną zależność między posiadaniem praw własności przemysłowej a wynikami przedsiębiorstwa w dwóch obszarach, czyli przychodami na pracownika oraz wynagrodzeniami. I tak w przedsiębiorstwach, które są właścicielami co najmniej jednego prawa własności intelektualnej, przychody są średnio wyższe o 20% w porównaniu do tych przedsiębiorstw, które nie chronią żadnego prawa IP, a wynagrodzenia w tych przedsiębiorstwach są o 19% wyższe. Z tego samego badania, przeprowadzonego właśnie przez EUIPO, wynika, że główne problemy zgłaszane przez przedsiębiorstwa w zakresie zarządzania prawami własności intelektualnej to przede wszystkim brak wiedzy i w ogóle świadomości na temat istnienia praw własności przemysłowej i tego, czym one są; postrzeganie często tych procedur jako złożonych, kosztownych, skomplikowanych, a także wysokie koszty egzekwowania tych praw.

Z doświadczeń Urzędu Patentowego RP i z informacji, które wpływają do urzędu od przedsiębiorców, wynika, że nasi przedsiębiorcy mają dokładnie takie same problemy, a pewnie jest to spowodowane tym, że krajowe systemy ochrony własności przemysłowej opierają się w dużej mierze na umowach i porozumieniach międzynarodowych. Starając się nie powielać tego, co pani minister powiedziała – pierwszym takim problemem jest kwestia braku wiedzy i świadomości znaczenia ochrony własności przemysłowej. W Polsce tylko 9% małych i średnich przedsiębiorców chroni jakiegokolwiek prawa własności przemysłowej. To niewiele i robimy wszystko, aby zmienić ten stan rzeczy. Kolejną kwe-

stia jest brak podejścia holistycznego przedsiębiorców do ochrony własności przemysłowej. Brak też wykwalifikowanej kadry specjalistów w tej dziedzinie i przedsiębiorcy często nie chcą korzystać z usług profesjonalnych pełnomocników w tym obszarze. Często wiedza ta nabywana jest ad hoc i jest pobieżna, często bardzo przypadkowa, co stwarza problemy z rzeczywistym zrozumieniem i korzyści, i możliwości, jakie daje ochrona praw własności przemysłowej. Dlatego kadra zarządzająca w przedsiębiorstwach powinna zrozumieć, jakie jest znaczenie własności przemysłowej, zarówno na rynkach krajowych, jak i międzynarodowych, i jakim ważnym składnikiem majątku przedsiębiorstwa jest prawo własności przemysłowej, że podlega ono takiemu samemu obrotowi jak inne prawa własności, często jest ważnym elementem fuzji czy przejęć i jest też elementem uczciwej i korzystnej optymalizacji podatkowej, o której pani minister mówiła, w zakresie IP Box.

Urząd stara się podnosić tę świadomość, między innymi mamy centrum informacji o ochronie własności intelektualnej, które na bieżąco udziela przedsiębiorcom informacji i pomocy w zakresie procedur przed urzędem. Mamy też dwa projekty systemowe. „Własność intelektualna w Twojej firmie” – to jest taka usługa szyta na miarę, która ma pomóc przedsiębiorcom w zidentyfikowaniu dóbr własności intelektualnej, jakie posiadają w swojej firmie. Ten projekt został zakończony, ale będzie realizowany wspólnie z Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej. Wiedza rozpoczyna się w szkołach i tak naprawdę pierwszą własność intelektualną zdobywamy w szkole, stąd też projekt „Własność intelektualna w Twojej szkole”.

Oczywiście prowadzimy szereg przedsięwzięć promocyjnych, takich jak seminaria, konferencje, webinaria. A takim stałym ośrodkiem doradczym i stałym ramieniem Urzędu Patentowego w terenie jest...

Przewodniczący poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Pani prezes, muszę pani przerwać wystąpienie. Za pięć minut mamy głosowania.

Ogłaszam godziną przerwę w posiedzeniu Komisji.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Mieliśmy już okazję wysłuchać wypowiedzi pani minister i pani prezes. Chciałbym tylko spytać, czy ze strony zaproszonych gości ktoś chciałby zabrać głos jeszcze przed rozpoczęciem dyskusji.

W takim razie udzielamy głosu pani prezes i faktycznie dajemy możliwość dokończenia wypowiedzi przerwanej wówczas.

Prezes Urzędu Patentowego RP Edyta Demby-Siwek:

Dziękuję, panie przewodniczący, postaram się naprawdę w telegraficznym skrócie.

Kolejnym problemem w zakresie zarządzania prawami własności intelektualnej jest często postrzeganie procedur w obszarze praw własności przemysłowej jako złożonych i długotrwałych. Postępowanie przed Europejskim Urzędem Patentowym średnio trwa około 43 miesiące, przed niemieckim urzędem – 40 miesięcy, przed naszym urzędem – 32, przed amerykańskim – 25. Wynika to między innymi z tego, że wynalazki są publikowane dopiero po 18 miesiącach, a cała procedura badania jest bardzo złożona. Trzeba zbadać nowość takiego wynalazku, poziom wynalazczy i przemysłowe zastosowanie. Ta nowość jest badana w stanie techniki, który obejmuje wszystkie informacje opublikowane przed datą zgłoszenia takiego rozwiązania. Odpowiedzią na postulaty w obszarze uproszczenia i skrócenia czasu jest projekt nowej ustawy, o którym powiedziała pani minister. To tak, żeby nie powielać tych informacji – zapewne te rozwiązania prawne przyczynią się do skrócenia i uatrakcyjnienia systemu ochrony własności przemysłowej.

Kolejny problem, który jest podnoszony przez przedsiębiorców, to kwestia kosztowności całej procedury. Z informacji uzyskiwanych od przedsiębiorców, innowatorów czy projektantów wynika, że albo nie chronią z tego powodu żadnych swoich rozwiązań, albo nie chronią wszystkich, które projektują – które mogłyby być przedmiotem zgłoszenia jako wynalazek czy znak towarowy. Faktycznie, procedury międzynarodowe są bardzo kosztowne. Procedura zgłoszenia przed Europejskim Urzędem Patentowym wynalazku to koszt około 3700 euro.

Jest to faktycznie dosyć znaczny koszt. Natomiast procedura międzynarodowego zgłoszenia, tzw. procedura PCT, to też koszt około 2400 do 3100 euro, a w USA to jest koszt, już może w przeliczeniu na złotówki – około 100 tys. zł, tak że to jest dosyć znaczne obciążenie. Te nasze koszty oczywiście, przed naszym, polskim urzędem, są dużo mniejsze. Zgłoszenie to koszt około 550 zł, ale ciągle ta opłata jest postrzegana jako opłata wysoka, w związku z tym też myślimy i rozważamy obniżenie opłat za zgłoszenia, szczególnie za zgłoszenia w formie elektronicznej, tak żeby jednocześnie zachęcić przedsiębiorców do korzystania z tej formy dokonywania zgłoszenia. Jest przygotowywany projekt rozporządzenia zmieniający opłaty. Te opłaty mniej więcej są zmniejszone o około 30–40%, a sam projekt ustawy, o której mówiła pani minister, przewiduje uproszczenie całego systemu wnoszenia opłat. W tej chwili, żeby uzyskać prawo ochronne czy patent, trzeba wnieść w zasadzie trzy opłaty: opłatę za zgłoszenie, opłatę za publikację i opłatę za pierwszy okres ochrony. W związku z tym te trzy opłaty zostaną zastąpione jedną, decyzja o udzieleniu patentu czy prawa wyłącznego nie będzie pod warunkiem wniesienia opłaty, tylko po prostu będzie wydawana decyzja – bez żadnego warunku. Tym sposobem mamy nadzieję, że też więcej tych decyzji będzie w mocy, bo często przedsiębiorcy byli zaskoczeni: tak, uzyskaliśmy prawo – i nie doczytają, że jeszcze trzeba wnieść opłaty, w związku z tym wiele tych decyzji warunkowych było wygaszanych z tego tytułu, że nie były wnoszone opłaty.

Przewidujemy też wprowadzenie takiego nowego rozwiązania... Często prawa własności przemysłowej powinny być chronione kilkoma rodzajami praw: znakiem towarowym, wzorem czy właśnie patentem. I w przypadku takiego zgłoszenia trzech rodzajów praw przewidujemy możliwość skorzystania z trzydziestoprocentowej zniżki, tak aby zachęcić do bardziej kompleksowego myślenia o ochronie własności przemysłowej. Wydaje się, że to były te trzy najważniejsze problemy, które są w kompetencji Urzędu Patentowego RP i ministerstwa, bo koszty związane z egzekucją i samo egzekwowanie praw to kwestie związane przede wszystkim z postępowaniem cywilnym i procedurą przed sądami – teraz własności intelektualnej.

Tak że tak w telegraficznym skrócie, nie przedłużając, zakończyłabym na tym swoją wypowiedź i oczywiście jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję, pani prezes.

Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

Prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Dorota Rzążewska:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, nazywam się Dorota Rzążewska, jestem prezesem Polskiej Izby Rzeczników Patentowych.

Wsluchując się w głos i pani minister, i pani prezes Urzędu Patentowego RP, właściwie pierwsza taka refleksja, która przychodzi mi na myśl, to to, że te zdiagnozowane bariery i przeszkody my postrzegamy podobnie, to znaczy rzeczywiście są takie trzy. Tyle tylko, że my, rzecznicy patentowi, mamy troszkę inną optykę, jeśli chodzi o to, jak z tym barierami walczyć, co zrobić dla przedsiębiorców, żeby te bariery wyeliminować. Myślę, że ta inna optyka wynika z tego, że my, rzecznicy patentowi, pełniemy inną rolę w tym ekosystemie własności intelektualnej i gospodarczej i tutaj nie konkurujemy, ale raczej uzupełniamy się z optyką Urzędu Patentowego RP, a te nasze spostrzeżenia, o których też w skrócie będę starała się powiedzieć, wynikają między innymi stąd, że my mamy bezpośredni kontakt z małymi i średnimi przedsiębiorstwami i mamy świadomość tego, że małe i średnie przedsiębiorstwa w polskiej gospodarce stanowią podstawę tej naszej gospodarki. W związku z tym myślenie o innowacyjności winno być dokonywane przez pryzmat potrzeb tych właśnie podmiotów.

Jeśli mówimy o braku wiedzy na temat praw własności intelektualnej – tak, my podzielamy ten pogląd. Ta wiedza na poziomie przedsiębiorców, także młodzieży i szkół średnich, studentów – ona nie jest wystarczająca. Te osoby czy osoby, które zakładają start-upy, osoby, które wchodzi do tego ekosystemu gospodarczego, powinny być odpowiednio przygotowane i taką wiedzę uzyskać od ekspertów. W naszym przekonaniu – może zabrzmi to nieskromnie – rzecznicy patentowi są ekspertami w zakresie problematyki ochrony własności intelektualnej, zarówno ze względu na edukację, jaką przechodzimy

w tym zakresie, ale przede wszystkim – i to jest coś, co wyraźnie, tak mi się wydaje, należy podkreślić – nie jesteśmy zawodem prawniczym. My jesteśmy zawodem interdyscyplinarnym, który skupia w sobie elementy techniczne i prawnicze. Bez elementu wiedzy technicznej nie można myśleć o innowacyjności przedsiębiorstw. Spróbujmy sobie wyobrazić... Tu muszę powiedzieć, że zastanawiamy się, jak ta szybka ścieżka dla adwokatów miałyby zmienić innowacyjność przedsiębiorstw. Przecież adwokaci, prawnicy nie mają przygotowania technicznego, a my rozmawiamy o rozwiązaniach technicznych, które mają pobudzać naszą gospodarkę. Co więcej, będziemy za moment wychodzić z kryzysu, z wojny, która jest za granicą, w związku z tym to właśnie rozwiązania techniczne, osoby, które będą w stanie zdiagnozować potrzeby techniczne, odpowiednio je nazwać, opisać i ochronić... I to jest rola i zadanie rzeczownika patentowego, a nie adwokata czy radcy prawnego. W związku z tym sygnalizuję, bo to jest jeden z takich elementów, który dosyć często powraca, a jest istotny z punktu widzenia właśnie zdefiniowania innowacyjności i określenia, o jaką innowacyjność nam chodzi w naszej gospodarce, w naszym kraju. Teraz, żeby już nie przedłużać, nie wchodzić tutaj w dyskusje – w związku z tym ten element edukacyjny jak najbardziej tak i my z dużą chęcią i z dużą wolą tą wiedzą, którą posiadamy, będziemy się dzielili. Zresztą niektóre instytucje, takie jak PARP, jak PAIH, zorientowały się już, że z naszej pomocy można w tym zakresie korzystać.

Drugą barierę, którą Urząd Patentowy RP też zdiagnozował i my się też z tym zgadzamy, jest kwestia postrzegania procedur rejestracji jako złożonych i kosztownych. Tak – tylko wydaje nam się, że zmiana takiego sposobu postrzegania przez przedsiębiorców, małych i średnich, tej sytuacji nie nastąpi wskutek przepisów znowelizowanej ustawy, które na przykład zmieniają system badawczy na sprzeciwowy, czyli spowodują przyspieszenie procedur. Przyspieszenie procedur to oczywiście z punktu widzenia szybkości załatwienia sprawy to będzie odpowiedni ruch. Ale trzeba sobie znowu zadać pytanie: o jakie prawa własności intelektualnej nam chodzi? Czy chodzi o prawa własności intelektualnej mocne i trwałe, czy szybko udzielone? Bo coś, czego w naszym przekonaniu nie można tracić z pola widzenia – każde takie prawo wyłączne, które jest udzielone, staje się majątkiem przedsiębiorcy. On musi mieć pewność, że ten majątek jest trwały i że nie będzie podlegał łatwo...

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Pani prezes, mam tylko następujące pytanie: czy mówimy w tym momencie o planowanych do wprowadzenia rozwiązaniach, czy też o już funkcjonujących? Bo pamiętam, że kiedyś taka dyskusja, dotycząca rozróżnienia między rzecznikami i umożliwienia – że tak powiem – niektórym grupom, które też z prawem mają do czynienia, tam chyba były... Proszę mi wybaczyć, nie jestem pewien, czy dobrze pamiętam, ale ścierały się tak jakby dwa poglądy. Z jednej strony czy poszerzyć katalog osób, które mogą prowadzić pewnego rodzaju czynności, co miało skutkować zwiększeniem dostępności – i to był argument jednej strony, nie rozstrzygam, czy słuszny, czy nie. A z drugiej strony stanowisko strony drugiej, czyli rzeczników, którzy uważali, przedstawiali to w ten sposób, że poszerzanie katalogu osób, które mogą prowadzić pewne czynności, będzie prowadziło do tego, że spadnie jakość pracy związanej z tym, jak te postępowania będą prowadzone. Pytanie jest takie: czy to już obowiązuje w tym momencie, pani prezes, czy też mówimy o rozwiązaniach dopiero proponowanych?

Prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Dorota Rzążewska:

Przepisy, które obowiązują obecnie, przewidują, że w zakresie rozwiązań technicznych rzecznicy patentowi są tymi ekspertami, którzy doradzają. W zakresie znaków towarowych i wzorów przemysłowych jest szersza dostępność.

Natomiast to, o czym ja mówiłam, tylko troszeczkę dotyka tego zagadnienia i tego aspektu, dlatego że tak naprawdę tutaj Urząd Patentowy RP wskazuje, że procedury, które obecnie obowiązują, są postrzegane przez przedsiębiorców jako zawile i skomplikowane. Te przepisy, które mają wejść w życie, mają przyspieszyć i ułatwić, bo nie będą przewidywały elementu badawczego. I stąd pojawiło się właśnie to pytanie i ten aspekt, na który zwracamy uwagę. To znaczy czy chodzi nam o to, żeby przedsiębiorcy mieli silne i trwałe prawa, stanowiące majątek ich przedsiębiorstwa, majątek, z którego

mogą zaspokoić zobowiązania, mogą zaciągać kredyty, czy też godzimy się na to, że będą szybko udzielane prawa, które równie szybko i łatwo będą mogły być unieważniane, czyli przedsiębiorca będzie tracił ten element majątku, który będzie musiał w pierwszej kolejności zainwestować.

I teraz, żeby tak bardzo szybko zwrócić uwagę jeszcze na jeden aspekt, to ja taki przykład z życia przytoczę. W tej chwili wiele działań komercyjnych odbywa się w świecie wirtualnym. Platformy sprzedażowe są wyśmienitym przykładem – kiedy przedsiębiorca oferuje w sklepie internetowym swoje produkty i ktoś w trybie zgłoszeniowym, czyli właśnie bez badania, uzyskuje prawo ochronne na przykład na wzór przemysłowy i jest w stanie zablokować sprzedaż takiego produktu na platformie sprzedażowej, na przykład na Allegro czy innej. I do czasu, kiedy nie zakończy się spór przed Urzędem Patentowym RP jego produkt nie będzie oferowany. Jego oryginalny produkt. Dlatego zwracam uwagę na kwestię tego, czy rozmawiamy o prawach silnych i trwałych, to znaczy najpierw zbadanych przez ekspertów Urzędu Patentowego RP, czy też udzielanych szybko, przez badanie tylko aspektów formalnych. W naszym przekonaniu to rozwiązanie, które dotychczas funkcjonuje w odniesieniu do wzorów użytkowych, do wynalazków, czyli proces badawczy, jest zdecydowanie bardziej pożądane. Dlatego my się zgadzamy z tą optyką urzędu, że postrzeganie procedur nie jest najlepsze wśród przedsiębiorców, ale inaczej widzimy sposób rozwiązania tego problemu.

Podobnie jeśli chodzi o kwestię kosztów, bo należy się bardzo cieszyć z tego, co usłyszeliśmy, że będą właśnie obniżone opłaty urzędowe. Ale przyjęcie tego systemu, o którym mówiłam wcześniej, tego, który przyspieszy sposób udzielania prawa, spowoduje w pewien sposób przerzucenie części kosztów na przedsiębiorców – tych małych i średnich. Dlatego że to oni będą musieli ponosić koszty monitorowania, czy konkurent nie zgłosił rozwiązania, które wchodzi w zakres jego praw albo narusza jego prawa. Dlatego wydaje się, że propozycje, o których w tej chwili mówię – staramy się na to wskazać – stanowią pewien sposób rozwiązania problemu, ale z innej perspektywy i w inny sposób.

I ostatnia rzecz, którą chciałabym powiedzieć. Rzeczywiście obciążenia związane z kosztami uzyskania ochrony zwłaszcza dla małego i średniego przedsiębiorcy są bardzo duże. Przedsiębiorcy korzystają z różnych programów pomocowych. Ale też coś, co z tych bezpośrednich kontaktów z małymi i średnimi przedsiębiorcami wynika dla nas, rzeczników patentowych, to to, że w wielu przypadkach same warunki uzyskania takiej pomocy nie są precyzyjne i nie są w sposób zrozumiały formułowane, co więcej, wydaje się, że jedną z potrzeb sygnalizowanych przez przedsiębiorców jest także zapewnienie pewnego wsparcia w czasie realizacji takiego projektu. To znaczy – żeby były osoby, które pomogą zarządzać, rozliczać taki projekt. Trzeba pamiętać, że najpierw ten przedsiębiorca musi znowu jakąś część środków wyłożyć. To jest jedna kwestia.

I jeszcze, na sam koniec, my, będąc ekspertami z zakresu własności intelektualnej, zajmując się tą dziedziną na co dzień, przechodząc trzyletnią edukację w tym zakresie, jesteśmy w stanie zaproponować właśnie dla małych i średnich przedsiębiorców – tak to sobie nazwaliśmy – pakiet dla przedsiębiorcy, który mógłby być pewnym pakietem takiego strategicznego doradztwa, z którym rzecznik patentowy mógłby z małym przedsiębiorcą, ze start-upem od samego początku pracować, wypracować z nim strategię ochrony dla jego przedsiębiorstwa, dla jego projektu, dla jego pomysłu. Dla przedsiębiorcy już istniejącego może to być doradztwo strategiczne czy też zrobienie IP due diligence, tyle tylko, że żeby taką pomoc móc zaoferować, wydaje się, że pożądane byłoby, żeby na przykład jednym z takich środków pomocowych dla małych i średnich przedsiębiorstw była także możliwość uzyskania środków na pokrycie usług rzecznika patentowego.

To tyle w wielkim skrócie. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to my po zakończeniu tego posiedzenia, pozwolimy sobie skierować do pana przewodniczącego pismo, gdzie zawrzemy te wszystkie nasze propozycje i uwagi.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Oczywiście, pani prezes, natomiast mam wrażenie, że po części pani wypowiedź, pani prezes, odnosiła się i ja to odebrałem troszeczkę jako trwający etap konsultacji do projektu, który znajduje się w tym momencie jeszcze, jak rozumiem, na poziomie minister-

stwa. Mogę się oczywiście mylić, ale mam wrażenie, że pani minister mówiła o projekcie, który zdaje się, chyba pół roku temu, tak, w kwietniu, został skierowany do konsultacji. Jak rozumiem, jest ich całkiem sporo i stąd jeszcze jest tak, że jest listopad, a nie mamy informacji na stronie Rządowego Centrum Legislacji, kiedy tym projektem zajmiemy się w dalszej kolejności, więc nie wiem, pani prezes, czy po części te uwagi nie będą jeszcze do przedstawienia w momencie, kiedy będziemy pracowali nad zmianą ustawy. To jest raz. I dwa – biorąc pod uwagę rzecznika małych i średnich przedsiębiorców, spodziewam się, że wtedy też zaprosimy pana rzecznika, żeby mógł się w tym temacie wypowiedzieć.

Zwrócę też państwu uwagę na jeden aspekt. Z jednej strony mówimy o obniżeniu kosztów związanych z prowadzeniem różnego rodzaju zgłoszeń, ale z drugiej strony o ułatwieniu pewnych rzeczy przedsiębiorcom i danie im dodatkowej ochrony. Nie mówię, że mam cokolwiek przeciw, żeby było jasne. Z jednej strony zmniejszymy koszty, ale z drugiej strony zwiększymy zakres usług i opieki – ktoś będzie musiał za to zapłacić po prostu, tak? I wiadomo, że w tym momencie pojawi się pytanie, kto to weźmie na siebie albo jakie będą oczekiwania. Jakie będą oczekiwania ze strony rzeczników i ze strony przedsiębiorców, to ja na 99% jestem pewien, że wiem. No i kto się będzie musiał z tym zmagać?

Natomiast jeszcze będę pytał, spytam tak: czy ze strony naszych gości ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Tak? I później parlamentarzysty, tak że proszę bardzo.

Członek zespołu ds. kontaktów z parlamentem i administracją publiczną Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Agnieszka Przyborska-Bojanowska:

Postaram się bardzo krótko. Jestem szeregowym rzecznikiem patentowym z Trójmiasta.

Odpowiadając panu przewodniczącemu...

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Do protokołu i do stenogramu prosimy jeszcze o imię i nazwisko.

Członek zespołu ds. kontaktów z parlamentem i administracją publiczną Polskiej Izby Rzeczników Patentowych Agnieszka Przyborska-Bojanowska:

Agnieszka Przyborska-Bojanowska, rzecznik patentowy.

Chciałam bardzo krótko zwrócić uwagę, może też odpowiadając panu przewodniczącemu, kto ma za to zapłacić. Jeżeli będziemy na etapie edukacji edukować w szkołach, już w szkołach średnich i na studiach – jestem wykładowcą również, będziemy mieli lepszych przedsiębiorców, bardziej konkurencyjnych również na rynku zagranicznym. Chciałam tylko przytoczyć bardzo prosty przykład z życia wzięty. Niestety za późno zgłosił się do mnie przedsiębiorca, który uczestniczył w targach międzynarodowych – duża firma z Trójmiasta, spółka giełdowa – który jadąc na targi międzynarodowe, oferując swoje produkty, zainwestował bardzo duże koszty w stoisko, w reklamę, foldery. Ale nie zrobił jednej podstawowej rzeczy – nie sprawdził, czy produkty, które sprzedaje, które produkuje w Polsce, które oferuje w Polsce i w krajach wschodnich, nie naruszają praw patentowych na terenie Niemiec i Austrii. I proszę sobie wyobrazić, że po przyjeździe na targi natychmiast został mu wręczony pozew z niemieckiej kancelarii patentowej, była interwencja policji, żółta taśma. Przedsiębiorca miał poumawiane spotkania, które się nie odbyły, a zewsząd było słyhać uwagi na temat złodziei z Polski. Bardzo przykre. Z drugiej strony... Firma ta już nie istnieje dzisiaj, dlatego że samo wezwanie przez kancelarię niemiecką skierowane do przedsiębiorcy, gdzie podpisuje się adwokat i rzecznik patentowy, bo to on ma wiedzę techniczną, to jest koszt zgodnie z ustawą adwokacką niemiecką ponad 9 tys. euro.

Drugi przykład. Przedsiębiorca, który od samego początku, współpracując, konsultował swoje wejście na rynek zagraniczny – wygraliśmy procesy z naruszającymi prawa polskiego przedsiębiorcy z Niemiec i ze Stanów Zjednoczonych. Po czym przedsiębiorca – to była akurat kobieta, powiedziała: pani rzecznik, gdyby dziesięć lat temu pani przedstawiła mi tę wiedzę, którą ja mam w tej chwili, to ja dzisiaj miałabym drugi Pałac Kultury. To jest tylko tak, odpowiadając przykładami.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, z tego co mi wiadomo, w szkołach jest plan dotyczący wprowadzenia biznesu i zarządzania. To nie jest nasza rola i rola Komisji, natomiast zakładam, pani prezes, że tego typu uwagi czy też sugestie będą kierowane też do ministerstwa zajmującego się edukacją.

Zakładam, że pani poseł, czy tak? A przepraszam. Mikrofon jeszcze prosimy, bo się nie nagra.

Wiceprzewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Ochrony Własności Przemysłowej – Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Własności Intelektualnej Marta Kawczyńska:

Dziękuję za udzielenie głosu. Marta Kawczyńska, wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Ochrony Własności Przemysłowej AIPPI Polska.

Ze strony stowarzyszenia chciałabym wesprzeć stanowisko Polskiej Izby Rzeczników Patentowych. Stowarzyszenie uważa, że właściwa ochrona interesów przedsiębiorców i tworzonych przez nich innowacji nie polega tylko na szybkości udzielania przez nich praw wyłącznych i obniżaniu ich kosztów, ponieważ może dawać to iluzoryczne poczucie bezpieczeństwa, które szybko zostanie zweryfikowane w trakcie procedury sprzeciwowej bądź spornej. Ważne dla przedsiębiorców jest to, aby uzyskać prawa, które są rzeczywiście trwałe i efektywne, pozwalają na skuteczne egzekwowanie praw wyłącznych w stosunku do innych podmiotów, które je naruszają. W tym aspekcie ważna jest oczywiście także edukacja, ale uważamy, że kluczowe jest także to, żeby narzędzia oferowane przedsiębiorcom stwarzały rzeczywiste narzędzia ochrony ich interesów, a nie tylko złudne poczucie bezpieczeństwa ich interesów w postaci decyzji administracyjnej, która szybko może zostać zweryfikowana w postępowaniu spornym.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Mam, szanowni państwo, wrażenie, że być może pojawi się pomysł, żeby w czasie prac nad ustawą wprowadzić różne poziomy zabezpieczenia przy programach antywirusowych, od takich tańszych, powiedzmy, mniejszych do superzaawansowanych, a przez to też drogich, bo mam wrażenie, że po części idziemy w takim kierunku.

Teraz pan poseł, proszę bardzo... A, jeszcze tam.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Grzegorz Rychwalski:

A można ze strony społecznej jeszcze?

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Proszę bardzo stronę społeczną.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Grzegorz Rychwalski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, Grzegorz Rychwalski, Konfederacja Lewiatan. Ale także wiceprezes Krajowych Producentów Leków, według GUS jednej z najbardziej innowacyjnych branż w sektorze polskiej gospodarki. Trzecia najbardziej innowacyjna.

Nasza branża stoi własnością intelektualną. Bez własności intelektualnej tak naprawdę branża nie istnieje, tak że w imieniu przedsiębiorców małych, dużych i średnich, wszystkich – tutaj bardzo dziękuję, ministerstwu, urzędowi, izbie, stowarzyszeniu za całą pracę, za całą edukację. Tutaj trochę w odpowiedzi do informacji o szybkości i pewności procesu – powiedziałbym, że myślę, że jedno nie wyklucza drugiego. Jest bardzo pożądane jedno i drugie. Szybkość i jakość są pożądane przez przedsiębiorców i to nie są dwie wykluczające się perspektywy, tylko uzupełniające się. Tak że pewność – oczywiście, ale też szybkość postępowania. Proszę sobie wyobrazić, że w dodatkowym prawie ochronnym, które dotyczy tylko farmacji i środków ochrony roślin, postępowanie trwa... Prawo udzielane może trwać do pięciu lat, a zawieszenie administracyjne trwa trzy lata, więc tutaj szybkość postępowania jest bardzo istotna. Naprawdę nie zapo-

mniałbym o postępowaniu sprawnym, dającym realne prawo dochodzenia do swoich praw z praw wyłącznych.

Tutaj w nawiązaniu do wypowiedzi pani minister, pani prezes – bardzo dziękujemy za dialog, jaki toczyliśmy już od dłuższego czasu przy nowelizacjach Prawa własności przemysłowej i przy tej dużej nowelizacji, która została zgłoszona do konsultacji publicznych w kwietniu tego roku. Mamy nadzieję na szybkie procedowanie tego projektu ustawy. Mamy nadzieję na konferencję uzgodnieniową, gdzie będziemy mogli podyskutować i przedstawić raz jeszcze, i uzasadnić naszą argumentację, która wskazuje na potrzeby pewnych uzupełnień. Ponieważ bariery administracyjne są znoszone – i tutaj trzeba przyznać i podziękować i Ministerstwu Rozwoju i Technologii, i Urzędowi Patentowemu RP, bo bez tej współpracy nie mielibyśmy chociażby sądów własności intelektualnej, o które i Konfederacja Lewiatan, i Krajowi Producenci Leków prosili od kilkunastu lat – o sądy patentowe, o zmiany prawa europejskiego.

Chyba nie jesteśmy tak do końca świadomi, jaki sukces został osiągnięty przez ministerstwo, przez Urząd Patentowy RP, przez wszystkich uczestników postępowania. Wspólnie udało nam się zmienić prawo europejskie w sposób znoszący barierę dla rozwoju krajowej branży farmaceutycznej. Jest to naprawdę olbrzymi sukces. Ale bez tego wsparcia, o którym powiedziałem, w ministerstwie, w Urzędzie Patentowym RP, całego przedstawicielstwa Polski w Brukseli, nie byłoby tego sukcesu. To są realne rzeczy. Rozporządzenie opublikowane w 2019 r., efektywnie weszło w życie 1 lipca tego roku, już są pierwsze firmy, które korzystają z tego wyjątku wytwórczego, dodatkowego prawa ochronnego. To już się dzieje, to jest naprawdę prawo skrojone pod krajowy przemysł farmaceutyczny – są benefity, inne państwa członkowskie także... To się zadziało, te bariery są znoszone.

Ale chciałem zwrócić uwagę, że prawo własności intelektualnej nie jest zaszyte tylko w Prawie własności przemysłowej jako projekcie legislacyjnym, projekcie prawnym. PWP jest jakby konstytucją, ale to nie jest jedyne miejsce. W naszej perspektywie jako Konfederacji Lewiatan, Krajowych Producentów Leków bardzo istotne jest to, gdzie są jeszcze inne umiejscowienia prawa własności przemysłowej – generujące pewne bariery. Tutaj wskazujemy – i przedkładaliśmy to w konsultacjach publicznych – że jest konieczność zmiany prawa k.p.c.

Chociażby duża dyskusja toczy się teraz w gronie własności przemysłowej, dyskutujemy ze stowarzyszeniami AIPPI, z rzecznikami patentowymi na temat konieczności już raczej nie, ale sposobu wprowadzenia pism ochronnych. To jest to, o czym pani prezes mówiła. Jest powództwo o zabezpieczenie i realna możliwość dochodzenia tego zabezpieczenia, są dwie strony medalu. Jeden, który wnosi o zabezpieczenie, i drugi – który się broni przed zabezpieczeniem. W branży farmaceutycznej często jest tak, że wnoszenie powództwa o zabezpieczenie – to jest blokowanie konkurencji, bo często w perspektywie przedsiębiorców własność też jest postrzegana jako element konkurencyjności. Na to także musimy zwrócić uwagę, że to jest przewaga technologiczna, jest to przewaga konkurencyjna, możliwość bycia na rynku. Często jest tak, że wielkie firmy, globalne, przedkładają zabezpieczenie i wnioskuje o zabezpieczenie, które jest, no, lekko związane z rzeczywistością. Mamy przykład z własnego podwórka, gdzie firma wnosiła o zabezpieczenie produktu, ale sąd poprosił o kaucję miliona złotych. Dla wielkiego podmiotu, globalnego, jest to naprawdę pomijalna kwota. I ten podmiot odstąpił od powództwa o zabezpieczenie, czyli nie miał pewności dochodzenia swojej pozycji – ale takie zabezpieczenie, tak, jak pani rzecznik powiedziała, mogłoby doprowadzić do likwidacji. W naszej branży, farmaceutycznej, mamy przykład. Wielki podmiot globalny versus firma, dziesięć lat postępowania, firma, która się broniła, wygrała z podmiotem globalnym, podmiot globalny nadal istnieje, ta firma nie istnieje, jest sukcesor prawny. To są rzeczy, które w k.p.c. powinny się zmienić, chociażby wprowadzenie listu ochronnego.

Cieszy to, że w dyskusji, która się toczy w branży, nie ma pytania, czy należy wprowadzić listy ochronne, tylko: w jaki sposób. Naprawdę tutaj zwracam się do ministerstwa, do urzędu, ażeby te listy ochronne, pisma ochronne były wprowadzone podczas prac nad PWP, bo to jest kolejna bariera, którą moglibyśmy znieść, a która jest naprawdę bardzo pożądana. I chciałem powiedzieć, że środowisko sędziowskie również wskazuje

na to, że to nie jest problem, to powinno być wprowadzone i dyskusje trwają, chociażby w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości latem tego roku toczyły się takie dyskusje i nikt nie mówił, że jest przeciw, tylko w jaki sposób mogłoby być to wprowadzone.

Jednym z kolejnych rozwiązań, które mogłoby być wprowadzone w k.p.c., jest obligatoryjna rozprawa przed wydaniem postanowienia dla bezpieczeństwa...

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Natomiast, szanowny panie, tylko chciałbym troszeczkę zawęzić przedmiot dyskusji do przedmiotu obrad Komisji i żebyśmy nie wychodzili w tematy związane z projektowanymi rozwiązaniami, które zakładam, że najpóźniej za kilka miesięcy pojawią się na Komisji.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Grzegorz Rychwalski:

Dobrze.

To tutaj już nie będę mówił, tylko tak generalnie. Z rzeczy, które dotyczą przedsiębiorców, a są z zakresu prawa własności przemysłowej i nie są tylko w PWP – warto też zwrócić uwagę na zmianę innych ustaw. Już słowem zakończenia, co jest ważne także – i tutaj będziemy na pewno interesowali tym Komisję podczas prac nad ustawą o refundacji – tzw. powiązania patentowe, coś, co jest wskazywane jako negatywny skutek, niestety w projekcie ustawy o refundacji się powiązało i opóźni pewne procesy konkurencyjne na rynku. Mamy nadzieję, że ustawa w tym zakresie zostanie zmieniona, że będziemy mogli konkurować na rynku, a nie sztucznie, administracyjnie przedłużać ochronę praw wyłącznych wtedy, kiedy ona nie powinna już mieć miejsca.

Tak że, szanowni państwo, bardzo dziękuję za współpracę ministerstwu, urzędowi, stowarzyszeniom, izbie, państwu posłom, a także wskazuję, że prawo własności przemysłowej to nie tylko PWP. Te inne ustawy także są bardzo istotne dla przedsiębiorców, więc tutaj w imieniu przedsiębiorców bardzo o to apeluję.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz chyba pan poseł Zagórski.

Poseł Marek Zagórski (PiS):

Tak, dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję za tę dyskusję. Jeden tylko wątek, bo ich było bardzo dużo, natomiast pani prezes wskazała, że jest problem z finansowaniem dla tych, którzy mają przedsiębiorstwa – i to bardziej pytanie do pani minister i prośba o zweryfikowanie. Bo nie we wszystkich programach, a kilka programów, chociażby z NCBiR, miałem ostatnio okazję oglądać... Informacja o tym, że jest możliwość sfinansowania wszystkich kosztów związanych z ochroną szeroko rozumianej własności przemysłowej, jest według mnie czytelna. W związku z tym prośba może po pierwsze o to, żeby dokonać takiego przeglądu, bo często wystarczy prosta informacja i mocniejsze wskazanie, że tego typu wydatki mogą być refundowane. A jednocześnie postulat, żeby we wszystkich innych programach, nie tylko NCBiR, ale generalnie we wszystkich programach unijnych, nie tylko tych, które są w jurysdykcji ministra właściwego ds. gospodarki, ale także wszystkich pozostałych programach – żeby zadbać o możliwość kwalifikowalności tych kosztów na najwyższym z możliwych poziomów, bo to jest bardzo różnie. Można sobie wyobrazić taką sytuację, w której kwalifikowalność w ogóle wszystkich wydatków wynosi 50%, więc gdyby dać preferencje tylko dla tej kategorii wydatków polegającej na sfinansowaniu w 80%, czy 90%, to na pewno podniosłoby nie tylko świadomość... Swoją drogą – świadomość, bo zaczęliby się przedsiębiorcy trochę bardziej tym interesować i byłaby większa odwaga w ubieganiu się w ogóle w uczestniczeniu w tym procesie.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy z parlamentarzystów ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Nie widzę, więc pozwolę udzielić sobie głosu. Mam tylko kilka takich uwag. Pierwsza – pani minister przedstawiała dane na temat miejsca Polski w różnego rodzaju rankingach, natomiast abyśmy mieli pełny obraz, prosiłbym na przyszłość podawać punkt odniesienia. Na przykład jak to wyglądało kilka lat temu, bo sytuacja, kiedy jesteśmy na 9. miejscu, ale nie wiemy, czy dwa lata temu byliśmy na 7., czy na 11., nie pozwala nam stwierdzić, jaki postęp został po prostu wykonany. To jest raz.

Drugie – pytanie do pani minister i to pytanie, na które wszyscy chyba czekają, na odpowiedź w zasadzie: czy wiadomo, kiedy spodziewane jest zakończenie etapu konsultacji? Rozumiem, że pojawiło się tych uwag, jak widzę, naprawdę sporo, natomiast czy mogą państwo powiedzieć, jak to wygląda z waszej perspektywy, kiedy się mniej więcej tego spodziewacie? Czyli kiedy możemy zakładać, że Sejm będzie mógł przystąpić do dalszych prac nad projektem? Bo konsultacje to był kwiecień 2022 r., tak? Czyli w tym roku.

Pytanie do pani prezes Demby-Siwiek. Pamiętam, że swego czasu my wprowadzaliśmy zmiany, jeżeli chodzi o możliwość wprowadzenia ulg podatkowych na badania i rozwój. Oczywiście te ostatnie dwa czy trzy lata są ekstraordynaryjne, więc firmy muszą funkcjonować w zupełnie innej rzeczywistości. Ale chciałem spytać, czy państwo, jako Urząd Patentowy RP zauważyli jakos wpływ tego rozwiązania na mniej więcej liczbę wniosków, które do państwa są składane?

Jak rozumiem, proszę państwa, znaczna część tej dyskusji, która się dzisiaj pojawiła, to jest dyskusja, która będzie powtórzona i pojawi się zapewne przy dyskusji, kiedy będziemy już pracować nad tymi rozwiązaniami przy udziale szerszego grona, w tym również rzecznika małych i średnich przedsiębiorców plus jeszcze zapewne kilku innych gremiów i podmiotów.

Z mojej strony, przynajmniej na chwilę obecną, więcej pytań nie ma, dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Szanowny panie przewodniczący, bardzo króciutko à propos tych punktów, które... Odniesienia tutaj oczywiście były bardzo szczegółowe, więc już nie odnosiłam się – następnym razem. Postanawiam poprawę i będę na pewno szerzej to uzasadniać.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

To znaczy, pani minister, nie chodzi mi o to, żeby szerzej, tylko żeby tak: mamy 9. miejsce, cztery lata temu byliśmy na tym, tak?

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Jasne, jasne, oczywiście. Nie ma problemu.

Jeżeli chodzi o projekty ustaw, to jeszcze w tym roku planujemy przekazać na Radę Ministrów. Tak że te prace toczą się sprawnie, mam nadzieję, że tutaj nie będzie żadnych komplikacji po drodze.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję.

I pani prezes?

Prezes Urzędu Patentowego RP Edyta Demby-Siwiek:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, w 2020 r., czyli w roku pandemii, faktycznie zgłoszeń było więcej, o jakieś 3%. Praktycznie na całym świecie nastąpił wówczas spadek na poziomie około 10%. Trudno mi odpowiedzieć, czy było to wynikiem zastosowania ulgi. Liczba zgłoszeń na przestrzeni ostatnich lat jest mniej więcej na takim samym poziomie, aczkolwiek, tak jak pan przewodniczący słusznie podkreślił, te ostatnie lata nie były takimi normalnymi latami. Trend światowy jest raczej trendem spadkowym w obszarze w ogóle zgłoszeń praw własności intelektualnej. Tak że tutaj trudno mi się odnieść, jakie to miało bezpośrednie przełożenie.

A korzystając z tego, że jestem przy głosie, chciałam uporządkować pewne kwestie, bo była mowa o tym przyszłym projekcie. Pani prezes mówiła o platformach internetowych, ja chciałam powiedzieć o czymś innym – to są wzory przemysłowe i wzory użytkowe. Ze wzorami przemysłowymi i użytkowymi jest problem na portalach internetowych i aukcyjnych i one są faktycznie niebadane od zawsze. My, przygotowując później

z ministerstwem projekt ustawy, przeprowadzaliśmy konsultacje z największymi polskimi platformami. I kwestia wzorów użytkowych tam nie istniała, kwestia ich naruszeń, bo one są zupełnie inaczej rozpatrywane i zdejmowane z tych portali.

Tak jak tutaj pani rzecznik wspomniała o przykładach, chciałam powiedzieć, że zawsze należy monitorować swoje prawa, jak się jest posiadaczem jakichś praw – i niezależnie, czy to prawo było badane, czy nie, zawsze trzeba je monitorować.

Kwestia badania i szybkości. Nowy projekt zakłada, że sprawozdanie będzie podstawą do egzekwowania praw, tak że nie będą egzekwowane tak zwane puste prawa, bo jeżeli sąd będzie posiadał sprawozdanie z badania, z którego będzie wynikało, że to rozwiązanie jest nowe, to to prawo będzie egzekwowane. Tak że tam jest wiele zabezpieczeń, ale nie chcę tu wchodzić w szczegóły, bo tak jak słusznie pan przewodniczący zauważył, to nie jest przedmiotem tej Komisji.

Tak że dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję również.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Szanowni państwo, nie widzę, w związku z tym pozostaje mi tylko stwierdzić, że zamykam dyskusję. Mam nadzieję, że do projektu, o którym mówiliśmy, do pracy nad nim uda nam się przystąpić w najbliższych miesiącach.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za obecność.